

*Sygn. akt XI W 1726/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Rozbicki

Protokolant: Monika Krajewska

w obecności przedstawiciela oskarżyciela publicznego M. K.

po rozpoznaniu w dniach 5 listopada 2013 roku, 21 stycznia 2014 roku, 25 lutego 2014 roku i 25 kwietnia 2014 roku w W.

sprawy B. G.

syna M. i K. z domu G. ur. dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

W dniu 13 listopada 2012 r. około godz. 13:40 w W. na ul. (...) naruszył zasady określone w art. 17 ust. 2 P., w ten sposób, że kierując samochodem marki P. nr rej. (...) i włączając się do ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki V. nr rej. (...), doprowadzając do zderzenia z nim, na skutek którego P. przemieścił się w prawo, uderzając w samochód marki B. nr rej. (...), który uległ uszkodzeniu, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.)

I. obwinionego B. G. uznaje za winnego tego, że w dniu 13 listopada 2012 roku około godz. 13:40 w W. na ul. (...) będąc kierowcą samochodu marki P. nr rej. (...), włączając się do ruchu z miejsca postojowego nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem marki V. nr rej. (...), doprowadzając do zderzenia z tym samochodem, na skutek którego kierowany przez niego samochód przemieścił się w prawo uderzając w samochód marki B. nr rej. (...), który uległ uszkodzeniu, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. skazuje go na karę grzywny w wysokości 600 (sześćset) złotych;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.610,62 (jeden tysiąc sześćset dziesięć 62/100) złotych tytułem wydatków postępowania oraz kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 1726/13

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 13 listopada 2012 roku, około godziny 13:40 doszło do kolizji drogowej w W. na ulicy (...). /notatka urzędowa - k. 1 i 2/

B. G., kierujący samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) wyjeżdżał przodem z miejsca postojowego znajdującego się na ulicy (...). /zeznania świadka A. T. - k. 15v i 223, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego – k. 248-254/

W samochodzie znajdowała się także pasażerka J. E.. /zeznania świadka J. E. – k. 12v i 223-224/

Podczas włączania się do ruchu po obu stronach ww. pojazdu stały zaparkowane inne samochody. /zeznania świadka J. E. – k. 12v w zw. z k. 223, zdjęcie – k. 25/

W momencie gdy samochód kierowany przez B. G. wyjechał na odległość około 0,5 metra od krawędzi jezdni, uderzył w niego nadjeżdżający od strony Placu (...) i wymijający przejeżdżający z naprzeciwka pojazd samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), kierowany przez A. T.. Nadjeżdżający samochód uderzył prawą stroną przedniego zderzaka w lewą przednią część samochodu włączającego się do ruchu, w wyniku czego drugi z tych pojazdów przesunął się w prawo uderzając w zaparkowany obok samochód marki B. nr rej. (...). /zeznania świadka A. T. - k. 15v i 223, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego – k. 248-254/

Samochody marki P. i B. po zderzeniu przylegały bezpośrednio do siebie, będąc tak usytuowane, że przód pierwszego z nich były wysunięty ponad przód drugiego, a ponadto ten drugi nieznacznie znajdował się poza krawędzią jezdni, podczas gdy pojazd marki B. w całości mieścił się na miejscu postojowym. /zdjęcia – k. 25 i 26, k. 111 i 112, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego - k. 250: zdjęcie i szkic/

W wyniku kolizji samochody odniosły następujące uszkodzenia: samochód marki V. (...) – wgniecenie i porysowanie z prawej strony przedniego zderzaka i porysowanie narożnika przedniego prawego błotnika, samochód marki P. – otarcie i pęknięcie przedniego zderzaka, otarcie i lekkie wgniecenie pokrywy silnika, otarcie kloszu lewego przedniego reflektora, wgniecenie prawego przedniego błotnika i wgniecenie prawych przednich drzwi, zaś samochód marki B. – wgniecenie po lewej stronie przedniego zderzaka, wgniecenie przedniego lewego błotnika oraz wgniecenie przedniego lewego nadkola i przedniej lewej felgi. /protokoły oględzin – k. 4-6, notatnik służbowy - k. 146, zdjęcia – k. 74-87 i 92-107, kalkulacja szkody pojazdu marki P. – k. 193-197 ze zdjęciami – k. 198-201, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego: opis uszkodzeń - k. 245-247/

Badanie stanu alkoholu w organizmie kierowców dało wynik negatywny. /protokoły z użycia urządzenia pomiarowego Alcosensor – k. 7 i 8/

Ulica (...) w miejscu kolizji stanowi drogę bez wydzielonych pasów ruchu i ma szerokość 4,70 m. W dniu 13 listopada 2012 roku ruch na niej odbywał się w obie strony. Nie obowiązywał wówczas zakaz wjazdu na nią od strony Placu (...). /zdjęcia – k. 20 i 21, plan organizacji ruchu obowiązujący w dniu 13 listopada 2012 roku – k. 158/

B. G. jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest właścicielem dwóch mieszkań o wartości prawie 2 mln złotych. Nie był karany /wyjaśnienia obwinionego B. G. – k. 203/

Obwiniony B. G. zarówno w toku czynności wyjaśniających (k. 29), jak też przed Sądem (k. 203) nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. W postępowaniu sądowym wyjaśnił (k. 203-205), że w momencie zderzenia z pojazdem marki V. (...) kierowany przez niego samochód stał w całości na miejscu postojowym i nie włączał się do ruchu. Podał, że siedział wówczas w aucie z inną osobą, rozmawiając z nią i przeglądając materiały związane z pracą zawodową, nie mając zapiętych pasów bezpieczeństwa. Silnik, według jego relacji, był włączony, ale jak później dodał, jedynie w celu ogrzewania wnętrza pojazdu. Zdaniem obwinionego, winę za zderzenie pojazdu ponosi kierujący samochodem marki V. (...), który wymijając samochód ciężarowy na stosunkowo wąskiej drodze niedokładnie ocenił odległość i uderzył w stojący samochód marki P.. Obwiniony zakwestionował też dopuszczalność poruszania się przez kierowcę samochodu V. (...) ulicą (...) od strony Placu (...) w kierunku K..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na uwzględnienie w zakresie odnoszącym się do samego faktu kolizji w ogólności oraz jego danych osobopoznawczych. Co się zaś tyczy podanych przezeń szczegółów zdarzenia, w szczególności okoliczności stanowiących jego przyczyny, Sąd nie dał im wiary. Stoją one bowiem w tym zakresie w sprzeczności z pozostałymi dowodami, ocenianymi w uwzględnieniu wskazań wiedzy, zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, a negowana przez obwinionego okoliczność włączania się przez niego do ruchu, wynika bowiem nie tylko z wiarygodnych, o czym mowa będzie niżej, zeznań pokrzywdzonego A. T., nie tylko z dokumentacji zdjęciowej utrwalającej moment po zderzeniu się samochodów, a wskazującej na takie usytuowanie się samochodu marki P., które przeczy twierdzeniu obwinionego o tym, że samochód ten stał w całości na miejscu postojowym, ale wreszcie z wydanej na podstawie zebranego w sprawie osobowego i rzeczowego materiału dowodowego opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Co więcej, wyjaśnienia obwinionego nie korespondują z zeznaniami towarzyszącej mu podczas zdarzenia J. E., która w pierwszych spontanicznych zeznaniach, złożonych w toku czynności wyjaśniających podała, że B. G. ruszył samochodem do przodu. W postępowaniu przed Sądem wprowadziła się z tej części zeznań wycofywała, ale mało przekonujący sposób, w jaki tłumaczyła rozbieżności między zeznaniami złożonymi pierwotnie i przed Sądem pozwala wnioskować, że to owe pierwsze jej relacje trafniej oddawały stan faktyczny. Na niewiarygodność zeznań obwinionego wskazuje też zestawienie ich poszczególnych fragmentów. Dla przykładu, obwiniony z dość dużą dokładnością był w stanie opisać kontekst sytuacyjny bezpośrednio poprzedzający kolizję, w szczególności związany z uczestnictwem pojazdu ciężarowego, który miał przejeżdżać naprzeciwko samochodu prowadzonego przez pokrzywdzonego A. T., podczas gdy w innym miejscu obwiniony podkreślał, że skupiony był w tym czasie nie tylko na rozmowie z J. E., ale także na przeglądaniu „prezentacji”. W jednym miejscu też podał, że gdy nastąpiło zderzenie pojazdów, kierowany przez niego samochód miał już wtedy zapalony silnik, choć samochód jeszcze nie ruszył, co rozumieć należy zwyczajowo w ten sposób, iż uruchomiony był już silnik w celu rozpoczęcia jazdy, podczas gdy później, w odpowiedzi na zadane pytanie obwiniony stwierdził, że silnik został włączony jedynie w celu ogrzania samochodu.

Sąd Rejonowy obdarzył walorem wiarygodności zeznania pokrzywdzonego A. T. (k. 14v i 222-223), jako spójne tak wewnętrznie, jak również z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, konsekwentne, niezmiennie i stanowcze. Pokrzywdzony zeznał rzeczowo, możliwie krótko, bez motywu nadmiernego akcentowania przyczynienia się obwinionego do wystąpienia kolizji drogowej.

Jeśli chodzi o zeznania świadka J. E. (k. 12v i 223-224), Sąd Rejonowy uwzględnił je częściowo. Na wiarę nie zasłużyła ta część jej zeznań, w szczególności złożonych na rozprawie, w której zaprzeczała ona okoliczność włączania się obwinionego do ruchu, a to z tych przyczyn, o których była mowa przy ocenie wyjaśnień B. G..

Świadkowie M. N. (zeznania na k. 235-236) i R. S. (zeznania na k. 236-237) potwierdzili utrwalony przez nich w notatce urzędowej, notatnikach służbowych i protokołach oględzin przebieg będącego przedmiotem niniejszego postępowania zdarzenia drogowego oraz zakres wynikłych z niego uszkodzeń pojazdów. W tym zakresie ich zeznania nie budziły wątpliwości Sądu i stron, toteż zasłużyły na uwzględnienie. k

Zeznania świadków K. C. (k. 205) oraz T. C. (k. 206), którzy nie byli na miejscu kolizji w czasie, w którym ona nastąpiła, a potwierdzali jedynie stan uszkodzeń samochodu marki B. (K. C.) czy usytuowanie względem siebie samochodów marki P. i B. po tym, jak doszło do ich zderzenia (T. C.), nic istotnego do sprawy nie wniosły.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego M. T. (k. 244-254), którego zadaniem było dokonać rekonstrukcji zdarzenia drogowego z dnia 13 listopada 2012 roku i ustalenie, która wersja przebiegu zdarzenia jest bardziej prawdopodobna, a także wskazanie, czy ujawnione uszkodzenia przemawiają za tym, że samochód marki P. był w ruchu, z jaką prędkością poruszały się pojazdy, jak też który z uczestników zdarzenia naruszył i ewentualnie jakie reguły ostrożności.

Analiza opinii nie budzi zastrzeżeń co do jej spójności, klarowności i pełności. Sporządzenie opinii poprzedziła wszechstronna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego. Konkluzje biegłego są z jednej strony wyważone, z drugiej zaś stanowcze, a nadto znajdujące odzwierciedlenie w dowodach, które Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne.

Biegły nie opiniował „na siłę” co do zagadnień, do których nie mógł odnieść się jednoznacznie, w zakresie zaś okoliczności najbardziej istotnej w tej sprawie, tj. włączenia się obwinionego do ruchu i uznania tej okoliczności za bezpośrednią przyczynę wystąpienia kolizji, wnioski opinii nie pozostawiają żadnych wątpliwości.

Powyższej oceny sporządzonej opinii nie podważają omyłki pisarskie popełnione w kilku jej miejscach co do nazwiska kierującego pojazdem marki V. (...), jako że jest oczywistym, iż chodzi w każdym z tych wypadków o pokrzywdzonego w tej sprawie, tj. A. T..

Za wiarygodne uznać należy wszystkie nieosobowe dowody (wyszczególnione na karcie 265). Sporządzone zostały one przez powołane do tego osoby, zajmujące się tym rutynowo i ich zgodność z prawdą nie była poddawana w wątpliwość w toku postępowania przez strony procesowe. Wyjątek stanowi szkic sporządzony przez obwinionego (k. 18), odzwierciedlający tę część jego wyjaśnień, którym Sąd nie dał wiary.

Przechodząc do oceny prawnej powyższych ustaleń faktycznych, czyn obwinionego zakwalifikować należy z art. 86 § 1 k.w., który stanowi, że karze podlega, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W świetle ustalonych okoliczności nie budzi wątpliwości, że obwiniony B. G. nie zachował należytej ostrożności przy włączaniu się do ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa przejeżdżającemu samochodowi marki V. (...).

Dla odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 roku (III KK 61/03), każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej niż zwykle wymagana. Jest to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Taka szczególna ostrożność wymagana jest od kierowcy m.in. podczas włączania się do ruchu. Wedle art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1137 ze zm.), kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu.

Kierowca, włączając się swoim pojazdem do ruchu, winien zachować szczególną ostrożność, upewnić się m.in., że jezdnią, na którą zamierza wjechać, nie przejeżdża żaden inny pojazd, a w razie, gdyby taki przejeżdżał, winien ustąpić mu pierwszeństwa. Obwiniony B. G. nie uczynił zadość powyższemu.

Następstwem czynu zabronionego obwinionego było spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu.

Spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu oznacza takie zakłócenie w ruchu, które może doprowadzić do kolizji na drodze. W okolicznościach sprawy niniejszej, zaistniałe z przyczyny leżącej po stronie obwinionego zakłócenie w ruchu nie tylko mogło doprowadzić do zderzenia pojazdów, ale doprowadziło do takiego.

W sprawie spełnione są przesłanki warunkujące przypisanie obwinionemu winy, a nie zachodzą natomiast żadne okoliczności ją wykluczające. Zauważyć w tym miejscu trzeba, że obwiniony jest człowiekiem dorosłym i poczytalnym. Posiada pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swym postępowaniem.

Przy wymiarze kary Sąd Rejonowy kierował się dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 k.w., oceniając zwłaszcza stopień społecznej szkodliwości czynu a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając karę Sąd miał też na względzie rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem (różnym uszkodzeniom uległy trzy samochody), a także właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunku rodzinne, wreszcie dotychczasowy sposób życia.

Art. 86 § 1 k.w. przewiduje karę grzywny, którą wymierza się, o czym stanowi art. 24 § 1 i 3 k.w., w wysokości od 20 do 5.000 złotych, biorąc pod uwagę sytuację materialną obwinionego, w tym jego możliwości zarobkowe.

W ocenie Sądu, odnosząc ustalone w sprawie okoliczności zdarzenia oraz okoliczności dotyczące osoby obwinionego do przytoczonych dyrektyw wymiaru kary, zasadnym było wymierzenie B. G. grzywny w kwocie 600 złotych.

Rozstrzygnięcie w punkcie II wyroku zapadło na podstawie art. 21 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983 roku, nr 49, poz. 223 ze zm.) – co do opłaty, a także, co do wydatków postępowania, na podstawie art. 118 § 1 i 2 k.p.w., zgodnie z którym, w razie skazania, obwinionego obciąża się zryczałtowanymi wydatkami postępowania, a także należnościami osób powołanych do wydania opinii. Na zasądzone od obwinionego B. G. na rzecz Skarbu Państwa wydatki złożyły się: ryczałty wynoszące 100 złotych oraz (za badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu) - 2 x 20 złotych, jak też wynagrodzenie biegłego z zakresu ruchu drogowego – 1.470,62 złotych (postanowienie – k. 257).

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów, orzec należało jak w wyroku.